

Modlitwa życzeń Samantabhadry
MODLITWA KRÓLEWSKA
O najwyższą szlachetność postępowania
(*Samantabhadracarya pranidhana*)

Praca nad polskim przekładem dedykowana jest długiemu życiu Najczcigodniejszego Kirtiego Tsenszaba Rinpocze (Translated into Polish as a dedication to the long life of The Most Venerated Kirti Tsenshab Rinpoche)

1.

Przed tymi spośród ludzi, którzy są jak lwy -
Przed buddami czasów minionych, obecnych i przyszłych,
Którzy ukazują się we wszystkich krainach dziesięciu kierunków,
Chylę w pokłonie swoje ciało, mowę i najszczyrszy umysł.

2.

Na falach mocy tej *Królewskiej modlitwy*
O najwyższą szlachetność postępowania,
Buddowie jawią się w moim umyśle jak żywi,
A moje ciało, w postaciach tak licznych jak atomy w przestrzeni,
Chyli się przed nimi w pokłonie.

3.

Każdy atom jest siedzibą niezliczonych buddów,
Przebywających w orszaku swych synów i córek;
Tak właśnie, oczyma wiary, widzę całe dharmadatu -
Wypełniane całkowicie przez Zwycięzców.

4.

Tym, których godne chwały zalety są niewyczerpane jak oceany,
Szmer oceanu dźwięków mojej mowy śpiewa na chwałę -
Chwałę wspaniałości wszystkich buddów,
Śpiewa na chwałę wszystkich sugatów.

5.

Najpiękniejsze kwiaty, królewskie girlandy,
Słodką muzykę, wonne olejki, przepyszne baldachimy,
Migotliwe, skrzące światła lamp i święty aromat kadzideł-
Ofiarowuję wszystkim Zwycięzcom.

6.

Przepiękne szaty, wonności perfum,
Najkosztowniejsze pudry z drzewa sandałowego
Usypane na kształt góry ogromnej jak Meru,
Wszystko to, ułożone w pełen wspaniałości sposób,
Ofiarowuję tym, którzy odnieśli zwycięstwo nad samym sobą.

7.

Te niedoścignione, nieskalane dary,
Mą głęboką cześć dla wszystkich buddów,
I niezachwianą moc wiary w szlachetność postępowania,
Chyląc się w pokłonie, składam w ofierze Zwycięzcom.

8.

Wszelkie krzywdzące czyny, które popełniłem
Swoim ciałem, mową lub umysłem,
Ulegając potędze pożądania, gniewu i głupoty,
Wyjawiam tutaj, nie czyniąc żadnego wyjątku.

9.

Całym sercem raduję się zasługą każdego:
Buddów i bodhisattwów, pratyekabuddów,
Arhatów wciąż praktykujących i tych już poza praktyką,
Oraz wszystkich żyjących istot.

10.

Proszę Was, o moi obrońcy,
Których blask rozświetla krainy dziesięciu kierunków,
Którzy, pokonując etapy przebudzenia,
Osiągnęliście stan wszechwiedzy buddy -
Obróćcie najdoskonalszym kołem Dharmy!

11.

Złożywszy dłonie, zanoszę szczerą prośbę,
Do mistrzów, którzy chcą urzeczywistnić parinirwanę:
Zostańcie z nami przez tyle eonów, ile jest atomów we wszechświecie,
By nieść dobro i radość wszystkim tułającym się w samsarze.

12.

Każdą, choćby najdrobniejszą zasługę, którą nagromadziłem,
Składając pokłony, ofiary, wyznając błędy, radując się,
I prosząc buddów by nie odchodzili, lecz nauczali nas Dharmy,
Dedykuję najwyższemu i doskonałemu Oświeceniu.

13.

Składam ofiary wszystkim buddom przeszłości,
I wszystkim obecnym buddom światów dziesięciu kierunków;
A wszyscy ci, którzy jeszcze nie ukazali się jako buddowie,
Oby jak najszybciej, doskonaląc umysł, osiągnęli najwyższe Oświecenie.

14.

Oby wszystkie światy dziesięciu kierunków
Stały się nieskalane i rozległe,
Oby wypełniły się one bodhisattwami,
Zasiadającymi u stóp buddów pod drzewami bodhi.

15.

Niechaj wszyscy mieszkańcy dziesięciu kierunków
Będą zawsze zdrowi i pełni radości,
Niech prowadzą życie w pełni zgodne z Dharma,
I niechaj nigdy nie zawiedzie ich to, na co żywią nadzieję.

16.

Krocząc zawsze ścieżkami Oświecenia,

Obym pamiętał wszystkie minione żywoty,
A w cyklu śmierci, migracji i odrodzenia,
Niech trwa we mnie moc wrażliwości na prawdę.

17.

Podążając trop w trop za buddami,
Obym osiągnął doskonałą szlachetność postępowania bodhisattwów,
I podejmował tylko czyste i nieskalane moralnie działanie,
Bez żadnych odstępstw czy błędów.

18.

Języki, którymi mówią bogowie, nagi, jaksze, duchy i ludzie,
I wszelkie sposoby porozumiewania się istot -
Obym opanował je wszystkie tak,
Bym mógł nauczać w nich Dharmy.

19.

Oby mój umysł był pełen łagodności,
A kultywując sześć paramit nigdy nie poniechał bodhicitty.
Obym całkowicie oczyścił strumień mojego umysłu
Z wszelkich negatywności i zaciemnień.

20.

Obym uwolnił się od karmy, złudzeń i szkodliwych mocy,
Tak, bym mógł żyć w świecie nietknięty przez jego skalania,
Tak jak lotos, którego rozkwitu nie zaburzają wodne fale,
Tak jak Słońce i Księżyc nie napotykają przeciwności na niebie.

21.

Dopóki istnieją pola buddów i kierunki,
Obym nie ustawał w wysiłkach, by ukoić cierpienia niższych światów,
I nie spoczął, dopóki istoty nie osiągną pełni szczęścia,
Stanowiąc dla nich źródło pożytku i radości.

22.

Obym osiągnął pełną doskonałość na ścieżkach Oświecenia,
Zawsze pozostając w harmonii ze światem,
A ukazując innym najszlachetniejsze drogi postępowania,
Obym sam wytrwał na nich przez wszystkie eony przyszłości.

23.

Obym nigdy nie był odseparowany od dobrych przyjaciół,
Którzy pragną jedynie mojej pomyślności,
Nauczających najwyższej szlachetności postępowania;
I obym nigdy, nawet na moment, nie przyniósł im rozczarowania.

24.

Obym zawsze bezpośrednio widział buddów -
Obrońców otoczonych przez bodhisattwów,
A w przyszłości, bez cienia znużenia,
Obym składał im rozległe ofiary, nie szczędząc sił.

25.

Obym zawsze podtrzymywał świętą Dhammę buddów,
I rozjaśniał najwyższe ścieżki Oświecenia,
Obym na przestrzeni wszystkich eonów przyszłości
Praktykował ścieżkę najwyższej szlachetności postępowania.

26.

Krążąc w różnorodnych światach egzystencji,
Obym nagromadził bezgraniczne dobro i mądrość,
I obym stał się niewyczerpaną skarbnicą zalet,
Takich jak zręczne środki, mądrość, samadhi i doświadczenia bodhisattwy.

27.

Na każdym atomie są krainy buddów tak liczne jak atomy przestrzeni,
Ilość buddów w każdej z tych krain jest poza wyobrażeniem,
A każdy budda otoczony jest przez miliardy bodhisattwów,
Praktykujących najwyższą szlachetność postępowania.

28.

Tak więc, w którymkolwiek kierunku zwrócę swoją uwagę,
W każdej cząsteczce przestrzeni, nie większej niż czubek włosa,
Są oceany buddów trzech czasów -
Oby mój związek z ich oświeconą aktywnością przetrwał oceany eonów.

29.

Doskonale czysta mowa buddów to ekspresja,
W której każde pojedyncze słowo przepelnia ocean zalet,
Melodyjny ocean dźwięków, w absolutnej harmonii
Z potrzebami czujących istot.

30.

Wszyscy Zwycięzcy czasów minionych, obecnych i przyszłych,
Nieustannie wprawiają w ruch koła zręcznych metod Dharmy;
Z całą mocą mojego umysłu wsłuchuję się
W niewyczerpane dźwięki ich mowy.

31.

Wszystkie eony przyszłości, które kiedykolwiek zaistnieją,
Manifestują się we mnie w mgnieniu każdej chwili,
Ja sam również, w każdym pojedynczym momencie,
Przenikam wszystkie eony trzech czasów.

32.

W ułamku chwili, dzięki mądrości, postrzegam tych pośród ludzi,
Którzy są jak lwy - wszystkie oświecone istoty trzech czasów;
I dzięki mocy czerpanej ze wzorca bodhisattwów,
Całkowicie koncentruję się na sferze ich nieogarniętych doświadczeń.

33.

Na każdym pojedynczym atomie istnienia
Manifestuję pola buddów trzech czasów;
A każdy pojedynczy atom istnienia

Przekształcam w pole buddy.

34.

Dzięki temu, obym odrodził się w obecności tych wszystkich,
Którzy ukażą się jak światło w świecie,
Zasiadają pod drzewem bodhi,
Po czym obrócą kołem Dharma pełnego oświecenia,
I zmanifestują odejście w ostateczny spokój nirwany.

35.

Obym osiągnął dziesięć mocy:
Moc błyskawicznych cudownych emanacji,
Moc, dzięki której każda brama wiedzie ku wielkiemu pojazdowi,
Moc doskonałej aktywności,
Moc wszechprzenikającej miłości,
Moc nieustającej pozytywnej energii,
Moc mądrości wolnej od przywiązania,
Moce metod, samadhi i moc samego oświecenia.

36.

Obym oczyścił moc karmy,
Obym rozbił w pył potęgę złudzeń,
Obym doprowadził do bezsiły potężne mary,
I obym doprowadził do doskonałości szlachetność postępowania.

37.

Obym oczyścił ocean światów,
Obym wyzwolił ocean czujących istot,
Obym ujrział ocean prawdy,
I obym urzeczywistnił ocean mądrości.

38.

Obym dokonał oceanu doskonałych czynów,
Obym osiągnął doskonałość oceanu modlitw,
Obym złożył ofiary oceanowi buddów,
I praktykował bez znużenia w ciągu oceanu eonów.

39.

Dzięki praktyce najwyższych ścieżek bodhisattwów,
Obym osiągnął oświecenie stanu buddy,
Spełniając w ten sposób oświecone, najwyższe życzenie
Buddów przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

40.

Najstarszy syn wszystkich Zwycięskich,
Zwany jest Samantabhadrą - "Wszechobejmującą dobrocią" -
Dedykuję wszystkie posiadane zasługi,
Abym mógł praktykować tak samo jak on.

41.

Tak jak najszlachetniejszy mędrzec Samantabhadra
Dedykował całą praktykę osiągnięciu stanu czystego ciała,

Czystej mowy i umysłu, oraz czystych światów,
Tak samo ja, teraz, dedykuję owoc wszystkich moich wysiłków.

42.

By móc stwarzać wszelkie szlachetne zasługi,
Wzbudzę w sobie aspirację Mandżuśriego;
Obym w przyszłości nigdy nie zaznał znużenia,
Dążąc do doskonałości w najwyższych praktykach bodhisattwy.

41.

Oby moje czyste uczynki nigdy nie dobiegły kresu,
A moje doskonałe zalety stały się bezgraniczne;
Pozostając w stanie niezmierzonej aktywności
Obym osiągnął stan buddy - stan nieskończonych emanacji.

42.

Bezgraniczny jest wymiar przestworzy,
Bezgraniczna jest liczba czujących istot,
Bezgraniczna jest też karma i złudzenia,
Niech więc moje aspiracje będą takie same - bezgraniczne.

43.

Można wszelkie bogactwa i klejnoty
Nieskalanych światów dziesięciu kierunków,
Cały bezmiar radości bogów i ludzi,
Ofiarowywać buddom przez eony tak liczne jak cząsteczki przestrzeni,

49.

Lecz ktoś, kto przeczyta lub usłyszy tę Królewską Modlitwę,
I tęskniąc za najwyższym przebudzeniem
Wzbudzi w swym sercu wiarę choć przez chwilę -
Stworzy nieporównanie bardziej drogocenną zasługę.

50.

Ci, którzy ze szczerym sercem
Zmówią tę modlitwę najszlachetniejszych aspiracji,
Będą wolni od pełnych żalu odrodzeń w niższych światach,
Niedostępni dla wszystkich krzywdzących istot,
I rychło ujrzą Amitabhę, Buddę Niezmierzonego Światła.

51.

I nawet jeszcze w tym ludzkim życiu
Ich udziałem stanie się szczęście
I wszelkie sprzyjające okoliczności,
I staną się oni, niezadługo, jak sam Samantabhadra.

52.

Ci, których głos zabrzmiał słowami tej *Modlitwy życzeń*
O doskonałą szlachetność postępowania,
Oczyszczą całkowicie wszelkie negatywności
Popelnione pod wpływem ignorancji -
Nawet pięć złych czynów o skutku natychmiastowym.

53.

Posiadą oni formę o cechach i oznakach najwyższej Nirmanakai,
Doskonałe ciało, mądrość i rodzinę,
Staną się godni ofiar składanych przez trzy światy,
I niedostępni dla żadnych krzywd mocy i bałamutnych nauczycieli.

54.

Rychło udadzą się pod wielkie drzewo oświecenia,
I zasiadą pod nim dla dobra wszystkich istot,
Po czym obrócą wspaniałym kołem Dharmy,
Ujarmiając Marę i jego hordy.

55.

Czym jest w pełni dojrzały skutek czytania, recytowania i nauczania
Tej *Modlitwy o szlachetność postępowania*,
Dostrzec może dopiero wszechwiedzący budda;
Nie miej więc wątpliwości, że skutek ten to całkowite oświecenie.

56.

By móc podążać za przykładem ustanowionym
Przez mądrość Mandżuśriego,
I przez dobroć Samantabhadry,
Wszelkie swoje zasługi dedykuję ich nieskalanym ideom.

57.

Wszyscy Zwycięzcy trzech czasów
Wychwalali tę nieskalaną dedykację jako najdoskonalszą,
Więc ja również poświęcam wszystkie korzenie moich zasług
Najwyższym celom bodhisattwów.

58.

Gdy nadejdzie moment mojej śmierci,
Obym pozostał wolny od zaciemnień,
I bezpośrednio postrzegając Amitabhę,
Obym znalazł się natychmiast w Suhawati - czystej krainie radości.

59.

Przybywszy do Suhawati, obym urzeczywistnił
Pełnię znaczenia życzeń wyrażonych w tej Modlitwie,
I spełnił je wszystkie bez wyjątku,
Dla dobra istot wszystkich czasów i kierunków.

60.

W radosnej mandali Buddy Amitabhy,
Obym narodził się z pięknego lotosu,
I uzyskał przepowiednię oświecenia
Od samego Amitabhy.

61.

Gdy otrzymam słowa Jego przepowiedni,

Oby, dzięki mocy mojego umysłu, miliony cudownych emanacji
Wypełniły wszystkie kierunki,
Przynosząc światu nieskończoną korzyść.

62.

Wszelką, nawet najdrobniejszą zasługę,
Nagromadzoną dzięki recytacji tej modlitwy,
Dedykuję natychmiastowemu spełnieniu
Dobrych życzeń wszystkich istot.

63.

Dzięki bezmiernemu potencjałowi dobroci,
Stworzonemu dzięki tej dedykacji,
Oby wszystkie istoty pogrążone w oceanie cierpienia,
Doświadczyły obecności Amitabhy.

64.

Dzięki wyrażeniu tego królewskiego życzenia,
Najszlachetniejszego ze szlachetnych-
By pomóc niezliczonym istotom w samsarze,
Dzięki urzeczywistnieniu tego tekstu,
Oby światy pełne cierpienia,
Opromienione oślepiającym blaskiem praktyki Samantabhadry,
Doszczętnie opustoszały!

Tak kończy się **Modlitwa życzeń praktyki Samantabhadry**, zwana także **Modlitwą Królewską**,
pochodząca z Sutry Avatamsaka (rozdział Gandawjuha).

KOLOFON:

Modlitwa o najwyższą szlachetność postępowania została przetłumaczona z sanskrytu na tybetański
ok. IX w.n.e. przez Dzinamitrę, Surendrabodhi i Jeszie-de, zgodność tekstu tybetańskiego z
oryginałem sanskryckim sprawdził Lotsawa Wairoczana.

*Na podstawie angielskiego przekładu Jesse Fenton, oraz przekładu zawartego w "Kopan Monastery
Prayers and Practices", na język polski tłumaczyła Barbara Kropiwnicka ©, 25-27.07.2006*